



Zamarznięty Merkury

Bruk. Mróz. I pies. Cień psa. Wychudzony, zmęczony, obolały. Przechodząc, ludzie starali się patrzeć wszędzie, tylko nie w jego stronę. I tak trwał na tym betonie, pewnie zdechł by tam którejś nocy, gdyby nie dobra dusza, która postanowiła działać. Kolejne telefony, prośby, nikt nie był zainteresowany...

Scan the qr code with your phone camera or go to the following address

<https://zrzutka.pl/en/uw8g7w>

